

Sygn. akt III AUa 99/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 września 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Lucyna Guderska (spr.)

Sędziowie: SSA Beata Michalska

del. SSO Anna Rodak

Protokolant: st. sekr. sąd. Patrycja Stasiak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29 września 2015 r. w Ł.

sprawy **Miejskiego Przedsiębiorstwa (...)**

z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. przy udziale zainteresowanych: Z. u Z. ego (...) i Motornicznych (...) w Ł., J. C. , W. D., M. D. , K. D.

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł.**

o zapłatę składek

na skutek apelacji Miejskiego Przedsiębiorstwa (...)

z ograniczoną odpowiedzialnością

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 25 listopada 2014 r. sygn. akt VIII U 3980/13

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w Ł. kwotę 480 (czteryście osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.**

Sygn. akt III AUa 99/15

UZASADNIENIE

Decyzją z 9 lipca 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. określił podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne: emerytalne i rentowe, chorobowe, wypadkowe oraz ubezpieczenie zdrowotne J. C. z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę w Miejskim Przedsiębiorstwie (...) spółka z o.o. w Ł. za okres od stycznia 2007 r. do lipca 2007 r.

Decyzjami z 10 lipca 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. określił podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne: emerytalne i rentowe, chorobowe, wypadkowe oraz ubezpieczenie zdrowotne - z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę w Miejskim Przedsiębiorstwie (...) spółka z o.o. w Ł. :

- W. D. za okres od października 2008r. do grudnia 2010r. ;

- M. D. za okres od lutego do lipca 2005r., wrzesień 2005 r., od listopada 2005 r. do lipca 2006 r., od września 2006 r. do września 2009 r., od listopada 2009 r. do sierpnia 2010 r. oraz za grudzień 2010 r., a na Fundusz Emerytur Pomostowych za miesiące: od lutego 2010 r. do sierpnia 2010 r. oraz grudzień 2010 r.;

- K. D. za okres: od października 2006 r. do stycznia 2009 r. , marzec 2009 r., od maja 2009 r. do października 2009 r., od stycznia 2010 r. kwietnia 2010 r. a na Fundusz Emerytur Pomostowych za miesiące : od lutego 2010 r. do kwietnia 2010 r.

W uzasadnieniach organ rentowy argumentował, że w okresach objętych decyzjami wyżej wymienieni byli zatrudnieni na podstawie umowy o pracę przez płatnika składek - Miejskie Przedsiębiorstwo (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. [dalej MPK – Ł.] i z tego tytułu zostali zgłoszeni do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego. Ponadto na podstawie umów zlecenia zawartych ze Związkiem Zawodowym (...) w Ł. świadczyli pracę na rzecz własnego pracodawcy tj. MPK – Ł.. Jak ustalił organ rentowy od przychodów osiągniętych z tytułu wykonywania tych umów, w okresach podanych w decyzji, pracodawca nie deklarował składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne, ale deklarował jedynie składki na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne od przychodów osiągniętych przez wyżej wymienionych z tytułu stosunku pracy.

W odwołaniach od w/w decyzji płatnik składek - Miejskie Przedsiębiorstwo (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. wniósł o ich zmianę i stwierdzenie, że nie jest płatnikiem składek dla wymienionych w nich osób z tytułu umów cywilnoprawnych zawartych ze Związkiem Zawodowym (...) w Ł., a przychodu z w/w umów nie uwzględnia się w podstawie wymiaru składek z tytułu stosunku pracy łączącego te osoby z MPK – Ł.. Ponadto wniósł o zasądzenie od organu rentowego na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

Zainteresowany (...) Związek Zawodowy (...) w Ł. wniósł o oddalenie odwołań i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Zainteresowani: J. C., W. D., M. D. oraz K. D. przyłączyli się do stanowiska organu rentowego i (...) Związku Zawodowego (...) w Ł..

Zaskarżonym wyrokiem z 25 listopada 2014r. Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił odwołania oraz zasądził od MPK Ł. na rzecz organu rentowego oraz na rzecz (...) Związku Zawodowego (...) w Ł. kwoty po 240zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd I instancji ustalił, że w spornych okresach zainteresowani: J. C., W. D., M. D. oraz K. D. byli pracownikami płatnika składek - Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł., przy czym J. C., W. D. i M. D. pracowali jako motorniczy tramwajów, a K. D. jako kierowca autobusu.

MPK – Ł. zawarło ze Związkiem Zawodowym (...) w Ł. następujące umowy o świadczenie usług:

- z dnia 6 lutego 2004 r. na czas określony do 31 marca 2005 r., której przedmiotem było kierowanie pojazdami komunikacji miejskiej należącymi do MPK – Ł. oraz wykonywanie innych czynności związanych z obsługą pojazdów zgodnie z wymaganiami i zaleceniami MPK – Ł.,
- z dnia 23 marca 2005 r. na okres 3 lat, której przedmiotem było kierowanie pojazdami komunikacji miejskiego należącymi do MPK – Ł., zgodnie z wymaganiami i zaleceniami, włącznie z wykonywaniem innych czynności bezpośrednio i nierozdzielnie związanych z kierowaniem pojazdami komunikacji miejskiej,
- z dnia 30 maja 2007 r. na czas określony 12 miesięcy, której przedmiotem było kierowanie pojazdami komunikacji miejskiej należącymi do MPK – Ł. zgodnie z wymaganiami i zaleceniami, włącznie z wykonywaniem innych czynności bezpośrednio i nierozdzielnie związanych z kierowaniem pojazdami komunikacji miejskiej,

- z dnia 14 kwietnia 2008 r. na czas określony, tj. 36 miesięcy od dnia 30 maja 2008 r., której przedmiotem było kierowanie pojazdami komunikacji miejskiej należącymi do MPK – Ł. zgodnie z wymaganiami i zaleceniami włącznie z wykonywaniem innych czynności bezpośrednio i nierozzerwalnie związanych z kierowaniem pojazdami komunikacji miejskiej.

Załączniki do przedmiotowych umów w postaci instrukcji dla kierujących pojazdami komunikacji miejskiej oraz ramowych instrukcji stosowania kart eksploatacyjnych, wprost odnosiły się do obowiązujących u płatnika składek przepisów wewnętrznych. Płatnik składek uregulował wynagrodzenie na rzecz Związku Zawodowego (...) w Ł. w wysokości ustalonej przez strony w § 4 wyżej wymienionych umów, zgodnie z fakturami wystawionymi przez Związek.

Zgodnie z w/w umowami Związek Zawodowy (...) w Ł. przekazywał co miesiąc do MPK – Ł. wykaz wszystkich osób zgłaszających chęć podjęcia pracy „z wolnego” na podstawie umowy o wykonywanie obowiązków służbowych prowadzącego pojazd komunikacji miejskiej. W wykazach tych, oprócz imienia i nazwiska kierującego pojazdami komunikacji miejskiej należącymi do MPK – Ł., podawano także numer służbowy pracownika płatnika składek, a od 2007 r. także numery zawieranych z pracownikami umów zlecenia. Przedmiotowe wykazy były przekazywane raz w miesiącu do Kierownika D. P. MPK – Ł..

W celu realizacji w/w umów Związek Zawodowy (...) w Ł. zawierał umowy zlecenia z kierowcami i motorniczymi tramwajów zatrudnionymi w spornych okresach przez płatnika składek na podstawie umowy o pracę. Wśród pracowników, z którymi Związek Zawodowy (...) w Ł. zawarł umowy zlecenia byli m.in. zainteresowani J. C., W. D., M. D. oraz K. D..

Na podstawie umów zlecenia zawartych przez Związek Zawodowy (...) w Ł. z zainteresowanymi: J. C., W. D. i M. D. pracowali jako motorniczy tramwajów, a K. D. - jako kierowca autobusu na rzecz MPK-Ł..

W spornych okresach sposób wykonywania pracy przez w/w zainteresowanych na podstawie umów o pracę i umów zlecenia był identyczny. Umowy zlecenia były wykonywane przez zainteresowanych pod kierownictwem dyspozytora, który był pracownikiem płatnika składek, zgodnie z grafikami. Rozliczenie wynagrodzenia za wykonanie umów zlecenia łączących w spornych okresach zainteresowanych ze Związkiem Zawodowym (...) w Ł. było obliczane według stawki godzinowej i zostało im wypłacone przez w/w Związek Zawodowy. Czynności te zainteresowani wykonywali na sprzęcie należącym do MPK – Ł., zgodnie z obowiązującą w MPK – Ł. instrukcją dla kierujących pojazdami komunikacji miejskiej oraz byli zobowiązani do przestrzegania i stosowania się do wewnętrznych przepisów obowiązujących w MPK – Ł..

Płatnik składek w spornych okresach naliczył i rozliczył za w/w zainteresowanych składki na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne oraz na Fundusz Emerytur Pomostowych jedynie z tytułu umowy o pracę. Odwołujący nie naliczył i nie rozliczył za tych zainteresowanych składek na te ubezpieczenia od wynagrodzeń wypłacanych tym osobom z tytułu umów zlecenia jakie pracownicy płatnika składek zawarli ze Związkiem Zawodowym (...) w Ł..

Organ rentowy, po przeprowadzeniu postępowania kontrolnego w dniach od 7 stycznia do 1 marca 2013 r., wydał objęte sporem decyzje, w których stwierdził, że łączne przychody osiągnięte przez zainteresowanych u odwołującego płatnika w spornych okresach, o których mowa w kwestionowanych decyzjach, stanowią podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne tj. emerytalne, rentowe, wypadkowe i chorobowe, ubezpieczenie zdrowotne oraz Fundusz Emerytur Pomostowych u płatnika składek MPK – Ł..

Sąd podkreślił, iż strona odwołująca się nie kwestionowała faktu zawarcia umowy między MPK-Ł. a (...) Związkiem Zawodowym (...) w Ł.. Nie kwestionowała też faktu, iż związek zawodowy zawierał umowy z kierowcami autobusów i motorniczymi, jak również tego, że byli to pracownicy spółki.

Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, który miałby się wypowiedzieć w kwestii ustalenia wysokości podstawy wymiaru składek przez organ rentowy uznając, że wiedza specjalistyczna jest w tej materii zbędna, gdyż nowe podstawy wymiaru składek, ustalone decyzjami ZUS, zostały obliczone przez zsumowanie wynagrodzeń

zainteresowanych pracowników z umowy o pracę zawartej z MPK-Ł. oraz z umów zlecenia zawartych ze związkiem zawodowym.

Sąd oddalił również wniosek dotyczący wystąpienia do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym, czy art. 8 ust. 2a oraz 18 ust. 1a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, a w szczególności obowiązek uwzględnienia w podstawie ich wymiaru przychodu uzyskanego przez ubezpieczonego z tytułu umów o charakterze cywilnoprawnym zawartych z innym niż ten pracodawca podmiotem, są zgodne art. 2 Konstytucji, w szczególności czy czynią zadość wynikającej z niego zasadzie prawidłowej legislacji, a także zasadzie budzenia zaufania obywateli do organów państwowych oraz zasadzie pewności i określoności prawa. W uznaniu Sądu, nie ulega wątpliwości, iż wymienione artykuły są zgodne z ustawą zasadniczą, ponieważ dotyczą one sytuacji, gdy zleceniobiorca wykonuje zlecenie na rzecz swojego pracodawcy, z czego wynika iż pracodawca ma pełną świadomość co do formy prawnej dodatkowego zatrudnienia swojego pracownika i zdaje sobie sprawę albo z łatwością może się dowiedzieć o wysokości uzyskiwanego przez niego wynagrodzenia z innego niż umowa o pracę tytułu. Nie chodzi zatem o nałożenie obowiązku rozliczania przez płatnika dochodów pracownika z nieznanymi pracodawcy źródeł, lecz wyłącznie takich, które mają bezpośredni związek z wykonywaną na jego rzecz pracą.

Sąd podkreślił, że odwołujący się wskazywał, że kwestionuje wyliczenia składek dokonane przez organ rentowy ze względu na ograniczenie się organu rentowego wyłącznie do wskazania podstawy ich wyliczenia, przerzucając na płatnika obowiązek wyliczenia i weryfikowania wskazanych w decyzji wyliczeń. W ocenie Sądu, skoro do obowiązków płatnika należy dokładne obliczenie wysokości należnych składek, to wystarczające dla prawidłowego dopełnienia obowiązku składkowego jest podanie płatnikowi podstawy wymiaru składek. Ponieważ płatnik ma wiedzę na temat kwot stanowiących podstawę wymiaru składek wynikającą z jego wynagrodzeń, a podstawy wymiaru składek wynikające z umów zlecenia zostały wskazane, wystarczające jest dodanie tych dwóch wartości aby uzyskać wskazaną w decyzjach podstawę wymiaru składek.

W ocenie Sądu Okręgowego, powyższe wnioski dowodowe zmierzały jedynie do zbędnego wydłużenia postępowania. Wyliczenia organu rentowego mogłyby zostać zakwestionowane przez odwołującego się tylko w sytuacji, gdyby po sprawdzeniu choćby wrywkowo wyliczeń ZUS był w stanie wskazać błędy.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że odwołania są niezasadne i jako takie podlegają oddaleniu.

Sąd podkreślił, że decyzja o objęciu określonym tytułem ubezpieczenia społecznego, jak również decyzja ustalająca podstawę wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne, ma charakter decyzji deklaratoryjnej, albowiem stwierdza jedynie zaistnienie stanu prawnego zgodnego z przepisami prawa ubezpieczeń społecznych. Na kształt decyzji dotyczącej ubezpieczenia wpływa tym samym jedynie fakt istnienia bądź nieistnienia tytułu do objęcia ubezpieczeniami społecznymi, a w drugim przypadku – istnienie takiej sytuacji faktycznej, która odpowiada konkretnemu przepisowi regulującemu podstawę wymiaru składki.

Wskazał, że w myśl art. 8 ust. 1 i ust. 2a ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy a także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy.

Stosownie zaś do treści art. 4 pkt 2a ustawy systemowej płatnikiem składek na ubezpieczenie społeczne jest pracodawca – w stosunku do pracowników i osób odbywających służbę zastępczą oraz jednostka organizacyjna lub osoba fizyczna pozostająca z inną osobą fizyczną w stosunku prawnym uzasadniającym objęcie tej osoby ubezpieczeniami społecznymi. W świetle powyższego przepisu składki na ubezpieczenie społeczne za pracownika (art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej) odprowadza pracodawca, a za zleceniobiorcę/osobę świadczącą usługi (art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej) zleceniodawca.

Stosownie do treści art. 18 ust. 1 i 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z § 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe stanowi przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych osiągniany przez pracowników u pracodawcy z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy, z wyjątkiem składników wynagrodzenia wymienionych w § 2 powołanego wyżej rozporządzenia.

Zgodnie zaś z dyspozycją przepisu art. 18 ust. 1a powołanej ustawy systemowej, w przypadku osób wykonujących pracę na podstawie umowy zlecenia, jeżeli umowę taką zawarły z pracodawcą, z którym pozostają w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonują pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostają w stosunku pracy w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe uwzględnia się również przychód z tytułu umowy zlecenia.

Stosownie do treści art. 20 ust. 1 tej ustawy podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe i wypadkowe stanowi podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe.

Zgodnie z treścią art. 23 ust. 1, ust. 6 i ust. 7 ustawy z 23 stycznia 2003 r. o powszechnym ubezpieczeniu w Narodowym Funduszu Zdrowia do ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne osób, o których mowa w art. 9 ust. 1 pkt 1 lit. a, d-i i pkt 2a i 10, stosuje się przepisy określające podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe tych osób, z zastrzeżeniem ust. 6, 7 i 10. Przy ustalaniu podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne osób, o których mowa w ust. 1, nie stosuje się wyłączeń wynagrodzeń za czas niezdolności do pracy wskutek choroby lub odosobnienia w związku z chorobą zakaźną oraz nie stosuje się ograniczenia, o którym mowa w art. 19 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne pomniejsza się o kwoty składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i chorobowe finansowanych przez ubezpieczonych niebędących płatnikami składek, potrąconych przez płatników ze środków ubezpieczonego, zgodnie z przepisami o systemie ubezpieczeń społecznych.

Ponadto stosownie do art. 81 ust. 1, ust. 5 i ust. 6 ustawy z 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych do ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne pracowników stosuje się przepisy określające podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe tych osób. Podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne pomniejsza się o kwoty składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i chorobowe finansowanych przez ubezpieczonych niebędących płatnikami składek, potrąconych przez płatników ze środków ubezpieczonego, zgodnie z przepisami o systemie ubezpieczeń społecznych. Przy ustalaniu podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne, nie stosuje się wyłączeń wynagrodzeń za czas niezdolności do pracy wskutek choroby lub odosobnienia w związku z chorobą zakaźną.

Natomiast stosownie do treści art. 36 ust. 1 i 2 ustawy z 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych stopa składki na Fundusz Emerytur Pomostowych (...) wynosi 1,5 % podstawy wymiaru, przy czym podstawę wymiaru składki na (...) stanowi podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, określona w art. 18 ust. 1-2 i ust. 8 oraz w art. 21 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Z kolei zgodnie z treścią art. 37 ust. 1 w/w ustawy składkę na (...) oblicza, rozlicza i opłaca co miesiąc płatnik składek. Składkę na (...) płatnik składek rozlicza w deklaracji rozliczeniowej, o której mowa w art. 46 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (ust. 2 art. 37). Zgodnie z treścią ustępu 3 art. 37 cyt. ustawy, składkę na (...) płatnik składek opłaca w terminie określonym w art. 47 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych dla opłacania składek na ubezpieczenia społeczne.

Sąd wskazał, że przedmiotem rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie było ustalenie, czy wobec zainteresowanych, zatrudnionych w MPK - Ł. na podstawie umowy o pracę i wykonujących zlecenie zgodnie z umowami zawartymi przez nich ze Związkiem Zawodowym (...) w Ł., ma zastosowanie przepis art. 8 ust. 2a ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych.

Jednocześnie Sąd zważył, że mimo, iż z wykładni funkcjonalnej powołanego wyżej przepisu wynika, że art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, rozszerza pojęcie pracownika dla celów ubezpieczeń społecznych, to jednak przepis ten, w

szczegółności w zakresie dotyczącym „wykonywania pracy na podstawie umów cywilnoprawnych przez osobę, która umowę taką zawarła z osobą trzecią, jednakże w jej ramach wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy” nie może być interpretowany w całkowitym oderwaniu od przepisów kodeksu pracy.

Badając stanowiska zajęte przez strony w niniejszym postępowaniu Sąd Okręgowy miał też na względzie, że choć teza uchwały Sądu Najwyższego z 2 września 2009 r. (I UZP 6/09, OSNP 2010/3-4/46), powołana przez organ rentowy - w oderwaniu od jej uzasadnienia – wskazywałaby na objęcie pracodawcy obowiązkiem zapłacenia składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe pracownika w każdej sytuacji, gdy pracownik wykonuje na jego rzecz pracę w ramach umowy cywilnoprawnej zawartej z osobą trzecią, to jednak w uzasadnieniu tej uchwały, podobnie jak w uzasadnieniu wyroku z 22 lutego 2010 r. (I UK 259/09, LEX nr 585727) Sąd Najwyższy zawarł sugestię, iż art. 8 ust. 2a ustawy systemowej ma odniesienie „do pracy wykonywanej na rzecz pracodawcy” powiązanej funkcjonalnie i miejscowo.

Sąd wskazał też, że art. 8 ust. 2a ustawy systemowej został dodany przez art. 1 pkt 4 lit. b ustawy z 23 grudnia 1999 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 110, poz. 1256) i obowiązuje od 30 grudnia 1999 r.. Przepis art. 8 ust. 2a ustawy systemowej wprowadził wyjątek od reguły przyjętej w art. 9 ust. 1 ustawy systemowej, że umowa zlecenia jest zwolniona z obowiązku ubezpieczenia społecznego w sytuacji, gdy występuje u tej samej osoby obok umowy o pracę. Wolą ustawodawcy było objęcie ubezpieczeniem tej grupy osób, z którymi pracodawca zawierał umów cywilnoprawne celem uniknięcia ponoszenia zwiększonych kosztów, np. w związku z pracą w godzinach nadliczbowych. Wykładnia funkcjonalna, w uznaniu Sąd Okręgowy, wskazuje na to, że przepis art. 8 ust. 2a ustawy systemowej dotyczy co do zasady takiej pracy wykonywanej na podstawie umowy cywilnoprawnej na rzecz pracodawcy, która mogłaby być świadczona przez jej wykonawcę w ramach stosunku pracy z tym pracodawcą, z tym, że musiałby on wówczas przestrzegać przepisów o godzinach nadliczbowych, powierzeniu pracownikowi do wykonywania pracy innej niż umówiona (art. 42 § 4 k.p.) i innych ograniczeń i obciążeń wynikających z przepisów prawa pracy.

Sąd I instancji podkreślił, iż celem tego przepisu było objęcie ochroną pracowników, którzy na rzecz swojego pracodawcy wykonywali inne czynności, niż wynikające z umowy o pracę, na podstawie umowy cywilno – prawnej. Przepis ten nie miał dotyczyć, w sposób bezpośredni, sytuacji z jaką mamy do czynienia w niniejszej sprawie, bowiem zachowanie pracodawcy polegające na zatrudnieniu swoich pracowników przy wykonywaniu tych samych czynności co na podstawie umowy o pracę, w oparciu o umowy cywilno-prawne w celu uniknięcia obowiązku wypłaty wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, jako działanie zmierzające do obejścia prawa, w ogóle nie podlega ochronie.

Na mocy art. 58 § 1 k.c. czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż w miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy.

Zdaniem tego Sądu, nie zasługuje na ochronę prawną strategia kadrowo-płacowa MPK-Ł. mająca na celu obniżenie kosztów pracy poprzez oczywiste naruszenie uprawnień pracowników do wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych. Nie ulega wątpliwości, iż swym działaniem płatnik naruszył art. 151¹ kodeksu pracy, zgodnie z którym pracownik za pracę w godzinach nadliczbowych powinien mieć wypłacane wynagrodzenie w wysokości 150 % lub 200 % stawki godzinowej. Jednak nie dość, że MPK-Ł. naruszyło przepisy kodeksu pracy, to również uchybiło obowiązkowi składkowemu. Za godziny pracy świadczone na podstawie umów zlecenia zawartych z zainteresowanym związkiem zawodowym wnioskodawca nie odprowadził żadnych składek, jednocześnie wynagradzając pracowników wedle ich normalnej stawki. A zatem w niniejszej sprawie koszt pracy każdej nadgodziny był dla MPK-Ł. nawet niższy niż godziny pracy w ramach normalnego czasu pracy. Bowiem stawka dla pracownika była identyczna a dodatkowo płatnik unikał obowiązku składkowego. Zdaniem tego Sądu, było to zamierzone omijanie przepisów prawa pracy oraz ubezpieczeń społecznych.

Na marginesie Sąd zauważył, iż w sytuacji, w której odwołujący dążył do uniknięcia wypłaty wynagrodzenia według stawki nadliczbowej, wystarczające było zatrudnienie przez skarżącego nowych pracowników, co na (...) rynku

pracy nie powinno stanowić trudności. Natomiast w żadnym wypadku nie jest dopuszczalne ominięcie zobowiązań składkowych.

Przesłanką decydującą o uznaniu za pracownika osoby świadczącej w ramach umowy zlecenia pracę na rzecz swojego pracodawcy, jest to, że w ramach takiej umowy, wykonuje faktycznie pracę dla swojego pracodawcy przez co uzyskuje on rezultaty jej pracy. Ustawodawca używając w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej zwrotu „działać na rzecz” posłużył się nim w innym znaczeniu, niż w języku prawa, w którym działanie „na czyją rzecz” może się odbywać w wyniku istnienia określonej więzi prawnej (stosunku prawnego). Stosunkiem prawnym charakteryzującym się działaniem na rzecz innego podmiotu jest stosunek pracy, do którego istotnych cech należy działanie na rzecz pracodawcy (art. 22 k.p.). Również wykonujący zlecenie „działa na rzecz zleceniodawcy” (art. 734 i n. k.c.).

Sąd Okręgowy wskazał, że w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej zwrot ten opisuje sytuację faktyczną, w której należy zastosować konstrukcję uznania za pracownika. Jest nią istnienie trójkąta umów, tzn. po 1) umowy o pracę, po 2) umowy zlecenia między pracownikiem, a osobą trzecią i po 3) umowy o świadczenie usług między pracodawcą i zleceniodawcą. Pracodawca w wyniku umowy zawartej ze zleceniodawcą przyjmuje w ostatecznym rozrachunku rezultat pracy wykonanej na rzecz zleceniodawcy przez zleceniobiorców, przy czym następuje to w wyniku zawarcia umowy zlecenia/świadczenia usług z osobą trzecią oraz zawartej umowy cywilnoprawnej między pracodawcą i zleceniodawcą (vide I. J. - J. „Konstrukcja uznania za pracownika w prawie ubezpieczenia społecznego”, (...) 2011/8/22-28).

W ocenie tego Sądu, nie ma żadnych podstaw, aby zastosowanie przepisu art. 8 ust 2a ustawy systemowej ograniczać tylko do sytuacji, gdy pracodawca zatrudnia swojego pracownika równolegle na podstawie umowy cywilnoprawnej.

Konsekwencją konstrukcji uznania za pracownika jest konieczność opłacania przez pracodawcę składki na ubezpieczenie społeczne za osobę, z którą została zawarta umowa zlecenia, tak jak za pracownika. Stosownie do przepisu art. 32 ustawy systemowej, pracodawcę obciąża zatem także obowiązek poboru i odprowadzenia do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych składki na ubezpieczenie zdrowotne za osobę „uznaną za pracownika”.

Sąd podkreślił, że bezsporne jest, iż zainteresowani w spornych okresach, w ramach umów o pracę zawartych z MPK - Ł., pracowali jako osoby kierujące pojazdami komunikacji miejskiej i równolegle, w ramach umów zlecenia ze Związkiem Zawodowym (...) w Ł., świadczyli w MPK - Ł. tożsame usługi przy czym - co istotne - kierowali pojazdami komunikacji miejskiej należącymi do płatnika składek.

Poza sporem pozostaje i to, że pracodawcę ze zleceniodawcą, w spornych okresach łączyły umowy o świadczeniu usług przewozowych, na mocy których Związek Zawodowy (...) w Ł. miał zapewnić odwołującemu kierowanie pojazdami komunikacji miejskiej należącymi do płatnika oraz wykonywanie innych czynności związanych z obsługą pojazdów zgodnie z wymaganiami i zaleceniami MPK – Ł.. Zgromadzony materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje, że zainteresowani wykonywali swoje zlecenia zgodnie z wykazami dostarczonymi raz w miesiącu przez Związek Zawodowy płatnikowi składek, w których kierujący pojazdami byli wskazani z imienia i nazwiska, a od 2007 roku także podawano ich numer służbowy, przy czym odbywało się to w miejscu i czasie zgodnie z grafikami, a nadto zainteresowani zobowiązani byli przez cały ten czas w ramach umów zlecenia stosować się do wewnętrznych przepisów jakie obowiązywały w MPK – Ł..

Sytuacja ta niewątpliwie, w ocenie Sądu Okręgowego, wyczerpuje dyspozycję przepisu art. 8 ust 2a ustawy systemowej, a skoro tak, to stosownie do wcześniejszych rozważań, pracodawca jest również płatnikiem składek na ubezpieczenie zdrowotne zainteresowanych z tytułu umów o współpracy w świadczeniu usług przewozowych zawartych ze Związkiem Zawodowym (...) w Ł..

Sąd podkreślił, iż stosownie do treści art. 66 ust. 1 pkt 1a ustawy, obowiązkowi ubezpieczenia zdrowotnego podlegają osoby spełniające warunki do objęcia ubezpieczeniami społecznymi lub ubezpieczeniem społecznym rolników, które są pracownikami w rozumieniu ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Przy czym, w myśl przepisu art. 69 ust. 1 ustawy, obowiązek ten powstaje i wygasa w terminach określonych w przepisach o ubezpieczeniach społecznych.

Przepis art. 66 ust. 1 pkt 1a „przenosi” zatem na grunt przepisów ustawy z dnia 27.08.2004r. konstrukcję uznania za pracownika unormowaną przepisem art. 8 ust. 2a ustawy systemowej. Brak odrębnego uregulowania w tej ustawie (w szczególności w przepisach art. 85-86), kto jest płatnikiem składek na ubezpieczenie zdrowotne osoby uznanej za pracownika (w rozumieniu art. 8 ust. 2a ustawy systemowej), należy odczytywać jedynie jako potwierdzające regułę wywodzoną z art. 32 ustawy systemowej.

Podleganie obowiązkowym ubezpieczeniem zdrowotnym przez zainteresowanych w spornych okresach z tytułu umów zawartych z odwołującym jest konsekwencją objęcia ich obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym jako osoby uznane za pracownika (art. 66 ust. 1 pkt 1a ustawy w związku z art. 5 pkt 43 ustawy i art. 8 ust. 2a ustawy systemowej), a nie jako zleceniobiorców (art. 66 ust 1 pkt 1e ustawy). Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 22.02.2006 r. (sygn. I UK 227/05, Lex nr 272569), objęcie ubezpieczeniem to przynależność do określonej kategorii podmiotów w razie spełniania ustawowych przesłanek, podleganie natomiast wynika z objęcia ubezpieczeniem i oznacza przyznanie prawa powiązanego z nałożeniem obowiązku. Ponieważ zainteresowani z tytułu spornych umów przynależą do kategorii osób uznanych za pracownika, podlegają ubezpieczeniu zdrowotnemu jak pracownicy, a w konsekwencji płatnikiem tych składek jest pracodawca, a nie zleceniodawca.

Sąd wskazał, że za obciążeniem obowiązkiem rozliczania i poboru składek, łącznie na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne, tylko jednego podmiotu – pracodawcy, przemawia również zasada racjonalnego działania ustawodawcy. Przyjęcie odmiennej koncepcji (dwóch płatników składek – odrębnie na ubezpieczenie społeczne oraz na ubezpieczenie zdrowotne), skutkowałoby tym, iż to samo zdarzenie (tytuł prawny skutkujący obowiązkiem ubezpieczenia) pociągałoby „podwójne” obciążenie czasowe i ekonomiczne wywołane koniecznością prowadzenia rozliczenia, dokumentacji rozliczeniowej, poboru – nie tylko dla dwóch podmiotów (pracodawca, zleceniodawca), ale również dla ZUS.

Sąd I instancji stwierdził, iż zgodnie z art. 81 ust 6 ustawy, podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne pomniejsza się o kwoty składek na ubezpieczenia, emerytalne, rentowe, chorobowe finansowanych przez ubezpieczonych nie będących płatnikami składek, potrąconych przez płatników ze środków ubezpieczonego, zgodnie z przepisami ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Obliczenie składki na ubezpieczenie zdrowotne zainteresowanych wymaga zatem uprzedniego wyliczenia kwoty składek na ubezpieczenie społeczne. Wskazał też na stanowisko wyrażone w uchwale Sądu Najwyższego z 24 stycznia 2007 r., sygn. akt III UZP 4/06 (OSP 4/2008r. poz. 309), zgodnie z którym, co prawda ustawa systemowa rozróżniająca cztery ryzyka ubezpieczeniowe: emerytalne, rentowe, chorobowe oraz wypadkowe nie objęła ubezpieczenia zdrowotnego, to jednak należy przyjąć, że ubezpieczenie to jest też rodzajem ubezpieczenia społecznego, zaś jego odrębność wynika przede wszystkim z faktu odmiennego przedmiotu ochrony oraz odrębności organizacyjnej, ubezpieczenie zdrowotne, jest bowiem realizowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Powyższe również przemawia za tym, aby sztucznie nie tworzyć „mnogości” płatników składek w sytuacji, gdy tytułem do ubezpieczeń jest jeden (ten sam) stosunek prawny. Pracownik, zleceniobiorca, świadczący usługi, w całości finansują składki na swoje ubezpieczenie zdrowotne. W ich interesie i ich obowiązkiem, jest umożliwienie płatnikowi wywiązywanie się z terminowego rozliczania i odprowadzania składek na ubezpieczenie zdrowotne. Stosownie do przepisu art. 193 ustawy, kto nie zgłasza wymaganych przepisami ustawy danych lub zgłasza nieprawdziwe dane mające wpływ na wymiar składek na ubezpieczenie zdrowotne albo udziela w tych sprawach nieprawdziwych wyjaśnień lub odmawia ich udzielenia podlega karze grzywny. W świetle powołanego przepisu, w sytuacji trójkąta umów z jakim mieliśmy do czynienia na gruncie rozpoznawanej sprawy, to obowiązkiem ubezpieczonego, jest udzielenie płatnikowi składek wszelkich niezbędnych danych pozwalających mu terminowo wywiązać się z obowiązków płatniczych wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Wreszcie Sąd zauważył, że przepis art. 8 ust 2a ustawy systemowej, normując konstrukcję uznania za pracownika w celu przeciwdziałania obchodzeniu prawa z pokrzywdzeniem pracowników w zakresie ich przyszłych uprawnień z ubezpieczenia, niewątpliwie realizuje zasadę wyrażoną w art. 2 Konstytucji RP, zgodnie z którą Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej.

Co do samego sposobu wyliczenia podstawy wymiaru składek w zaskarżonych decyzjach Sąd zważył, że organ prawidłowo określił ich wysokość, tj. poprzez zsumowanie wynagrodzenia z tytułu umowy o pracę i z tytułu umowy zlecenia. Sposób obliczenia był zgodny z art. 18 ust. 1 ustawy systemowej - w przypadku składek na ubezpieczenia społeczne, zgodny z art. 81 ust. 1, 5 i 6 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych - w przypadku wysokości podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne, a w przypadku podstawy wymiaru składek na (...) zgodnie z treścią art. 36 ust.1 i 2 ustawy o emeryturach pomostowych. Dodał też, że wynagrodzenie było odrębnie wypłacane przez MPK – Ł. z tytułu umowy o pracę i odrębnie przez zainteresowany związek zawodowy z tytułu umowy zlecenia. Wynagrodzenia zainteresowanych ubezpieczonych ze spornych okresów z tytułu wykonania umowy zlecenia było ustalane i wypłacone według stawki godzinowej. Ponieważ płatnik składek zatrudniał pracowników, do których zadań pracowniczych należał obowiązek wyliczenia wysokości składek i jest w posiadaniu stosownej dokumentacji osobowo-płacowej, przeto w uznaniu Sądu nie zachodzi potrzeba powołania dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu księgowości, tym bardziej, że ZUS ustalając podstawy miesięczne składek na ubezpieczenia i na Fundusz Emerytur Pomostowych oparł się na tylko na drukach zgłoszeniowych i rozliczeniowych składanych przez MPK i przez Związek zawodowy do każdej osoby.

Z tych wszystkich względów, Sąd Okręgowy, na postawie art. 477¹⁴ §1 k.p.c., orzekł jak w punkcie pierwszym sentencji wyroku.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. ustalając ich wysokość w oparciu o § 2 ust. 1 i 2 w zw. z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył apelacją płatnik składek Miejskie Przedsiębiorstwo (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. zarzucając:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 83 ust. 1 pkt 1 i 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych z dnia 13 października 1998 r. polegające na rozstrzygnięciu przez organ rentowy w przedmiocie obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym w drodze wydanej przez organ decyzji ustalającej podstawę wymiaru składki, w miejsce rozstrzygnięcia w drodze decyzji o objęciu określonym tytułem ubezpieczenia społecznego;
2. naruszenie przepisów prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na wynik postępowania, a to art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. polegające na oddaleniu zgłoszonego przez odwołującego się wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego ds. rachunkowości na okoliczność ustalenia wysokości podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne zainteresowanych za okres objęty zaskarżoną decyzją.

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz zaskarżonej decyzji i przekazanie sprawy do rozpoznania organowi rentowemu oraz rozstrzygnięcie o kosztach postępowania w obu instancjach według norm przepisanych ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie odwołania po uzupełnieniu postępowania dowodowego o opinię biegłego z zakresu rachunkowości.

Nadto apelujący ponowił wniosek o zwrócenie się przez Sąd Apelacyjny do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym „o zbadanie czy art. 18 ust. 1a w związku z art. 8 ust. 2a ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U z 2013 r., poz. 1442 ze zm.) rozumiane w ten sposób, że to pracodawca jest płatnikiem składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe w stosunku do osoby, która wykonuje pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło, jeżeli w ramach takiej umowy osoba taka wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy, są zgodne z art. 64 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 oraz w związku z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.”

Organ rentowy wniósł o oddalenie apelacji oraz o odrzucenie argumentacji, która legła u podstaw wniosku o zwrócenie się z pytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego, jak i zasądzenie kosztów zastępstwa radcowskiego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych, tj. w kwocie 600 zł.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja płatnika jest bezzasadna.

Przedmiot sporu w rozpatrywanej sprawie stanowi ustalenie, czy według prawidłowych reguł organ rentowy na nowo określił podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne oraz na Fundusz Emerytur Pomostowych pracownika odwołującego płatnika, a więc czy właściwie postąpił ZUS uwzględniając w owych podstawach, oprócz wynagrodzenia wypłaconego zainteresowanym przez odwołującego ze stosunku pracy, także wynagrodzenie uzyskane przez nich w związku z wykonaniem na rzecz MPK pracy na podstawie umów zleceń zawartych z podmiotem trzecim - Związkiem Zawodowym (...) w Ł.. Sąd Okręgowy uznał, że kwoty wynagrodzenia z umów zlecenia, choć wypłacone przez zleceniodawcę, powinny być uwzględnione w podstawach wymiarów składek, których opłacenie obciąża odwołującego, a nadto, że organ rentowy prawidłowo ustalił wysokość tak uaktualnionych podstaw wymiaru. Sąd drugiej instancji stanowisko to podziela.

Zważyć należy, że płatnik składek, zastąpiony profesjonalnie, zakwestionował w apelacji przede wszystkim możliwość korekty podstaw wymiaru składek poszczególnych zainteresowanych bez uprzedniego przesądzenia w odrębnej decyzji, czy pracownicy ci z tytułu umów zlecenia zawartych nie ze swym pracodawcą, lecz z innym podmiotem, w ogóle podlegają owym ubezpieczeniom i kto w tym przypadku jest płatnikiem składek. Tym samym ZUS miałby naruszyć przepis art. 83 ust. 1 pkt 1 i pkt 3 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2015r., poz. 121), bowiem rozstrzygnął w decyzji wymiarowej także o samym obowiązku objęcia ubezpieczeniem społecznym z określonego tytułu. Sąd Apelacyjny uznaje postawiony zarzut za bezzasadny, choć dostrzega, że zapatrywania zbieżne z argumentacją apelującego były wyrażane w judykaturze (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 4 kwietnia 2013 r., III AUa 32/13, LEX nr 1306039). Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w rozpatrywanym przypadku zainteresowani podlegają ubezpieczeniom z tytułu pracowniczego w ujęciu szerokim, a kwestią sporną jest wysokość podstawy wymiaru składek. Zgodnie z przywołanym przepisem art. 83 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, Zakład wydaje decyzje w zakresie indywidualnych spraw dotyczących w szczególności: zgłaszania do ubezpieczeń społecznych, przebiegu ubezpieczeń, ustalania wymiaru składek i ich poboru, a także umarzania należności z tytułu składek; ustalania wymiaru składek na Fundusz Emerytur Pomostowych i ich poboru, a także umarzania należności z tytułu tych składek. Jest zatem uprawniony w decyzji określić, że dana osoba podlega ubezpieczeniom społecznym z danego tytułu, a płatnikiem jest określony podmiot, jaka jest podstawa wymiaru składki i przez to jaka jest jej wysokość. Co więcej, art. 83 powołanej ustawy nie wyklucza wydania jednej decyzji przesądzającej wielość kwestii. Zawiera ona wtedy kilka elementów, z których każdy podlega badaniu w postępowaniu odwoławczym. Treść przedmiotowych decyzji, a w szczególności ich uzasadnienie, nie pozostawia wątpliwości, że organ rentowy stwierdził, iż zainteresowanych należy traktować jako pracowników odwołującego się także gdy chodzi o wykonywaną przez nich pracę na podstawie umów zleceń ze Związkiem Zawodowym (...) w Ł., a w takiej sytuacji uzyskiwane wynagrodzenie doliczyć trzeba do podstawy wymiaru, jako wynagrodzenie równorzędne z pensją pracownika. Wskazywanie przez apelującego na konieczność wstępnego przesądzenia na podstawie jakiego tytułu zainteresowani podlegają ubezpieczeniom jest o tyle nieuprawnione, że ustawa systemowa nakazuje traktowanie osoby, która w ramach umowy cywilnoprawnej wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy, za pracownika, a uzyskany stąd przychód nakazuje uwzględniać przy wyliczaniu podstawy wymiaru składek. Wszak taki pracownik jest już zgłoszony do ubezpieczeń społecznych właśnie z tytułu zatrudnienia pracowniczego. W takiej sytuacji decyzja określająca podstawę wymiaru z uwzględnieniem owego „dodatkowego” wynagrodzenia jest skomponowana właściwie i zawiera wszelkie elementy potrzebne do jej kontroli. Oczywiście jest przy tym, że w pierw zbadaniu będzie podlegała zasadność zastosowania w sprawie art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, a następnie prawidłowość ustalenia wysokości podstawy wymiaru składek. Zarzut naruszenia art. 83 ustawy systemowej jest więc w tym przypadku chybiony. Zwiększenie wymiaru składek w ramach tego samego tytułu podlegania

ubezpieceniom społecznym nie stanowi samodzielnej podstawy do objęcia obowiązkiem ubezpieczeń społecznych. Nie ma zatem potrzeby wydawania w tym zakresie odrębnych decyzji. A nadto pamiętać należy, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych granice rozpoznania sądowego wynikają z treści decyzji, od której wniesiono odwołanie (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2014 r., III UZ 11/14, LEX nr 1532751).

Co się zaś tyczy prawidłowości przyjęcia, że zainteresowani winni być traktowani za pracowników odwołującego także z tytułu świadczenia pracy na podstawie umów zlecenia zawartych ze Związkiem Zawodowym, a uzyskany w ten sposób dochód winien być uwzględniony w podstawie wymiaru składek z tytułu stosunku pracy oraz że płatnikiem jest Miejskie Przedsiębiorstwo (...) w Ł. - Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje argumentację Sądu pierwszej instancji przedstawioną w motywach rozstrzygnięcia. Sąd Najwyższy w przywołanej przez Sąd pierwszej instancji uchwale z dnia 2 września 2009 r. (II UZP 6/09, OSNP 2010 nr 3-4, poz. 46) jasno wyłożył, że pracodawca, którego pracownik wykonuje na jego rzecz pracę w ramach umowy cywilnoprawnej zawartej z osobą trzecią, jest płatnikiem składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe z tytułu tej umowy (art. 8 ust. 2a). Przepis art. 8 ust. 2a nakazuje bowiem uważać za pracownika w rozumieniu ustawy także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Zatem pracownikiem jest się i wówczas, gdy praca jest świadczona na podstawie umowy z osobą trzecią, ale w jej ramach wykonuje się pracę na rzecz pracodawcy, z którym zleceniobiorca pozostaje w stosunku pracy. Także i wtedy, mimo że pracownik zawarł umowę cywilnoprawną z osobą trzecią, to pracę w jej ramach wykonuje faktycznie dla swojego pracodawcy (uzyskuje on rezultaty jej pracy). Zaznaczono dalej, że podstawowym skutkiem uznania osoby wskazanej w art. 8 ust. 2a za pracownika jest objęcie jej obowiązkowymi ubezpieczeniami emerytalnym, rentowymi, chorobowym i wypadkowym tak, jak pracownika (art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). W związku z tym pracownik podlega obowiązkowi zgłoszenia do ubezpieczeń w pełnym zakresie i obowiązek ten obciąża płatnika składek (art. 36 ust. 1 i 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Jest on także zobowiązany obliczać, rozliczać i przekazywać składki co miesiąc do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (art. 17 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Płatnicy składek w stosunku do pracownika obliczają części składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe oraz chorobowe finansowane przez ubezpieczonych i po potrąceniu ich ze środków ubezpieczonych przekazują do ZUS (art. 17 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Przechodząc do sedna sprawy Sąd Najwyższy w przywołanej uchwale zauważył, że także w przypadku, gdy umowa cywilnoprawna jest zawarta nie bezpośrednio z pracownikiem, ale z osobą trzecią i dopiero ten „zewnętrzny” podmiot zawiera umowę cywilnoprawną z pracownikiem, to jednak pracodawca jest płatnikiem składek, pomimo że fizycznie wynagrodzenie wypłaca ów podmiot trzeci. Za taką interpretacją przemawia treść art. 8 ust. 2a ustawy, który nakazuje traktować zleceniobiorcę jako pracownika swego pracodawcy, a dla pracownika, zgodnie z art. 4 pkt 2 lit. a ustawy, płatnikiem jest właśnie pracodawca. Zwrócić uwagę trzeba również na art. 18 ust. 1a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych według którego, w przypadku ubezpieczonych, o których mowa w art. 8 ust. 2a, w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe uwzględnia się przychód z tytułu umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło. Skoro płatnikiem jest pracodawca, a przychód z tytułu umowy cywilnoprawnej „uwzględnia się” w podstawie wymiaru składek z tytułu stosunku pracy, to pracodawca, ustalając podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu stosunku pracy, powinien zsumować wynagrodzenie z umowy cywilnoprawnej z wynagrodzeniem ze stosunku pracy. W przypadku takim, jak w przedmiotowej sprawie, tj. swoistego trójkąta umów, to że płatnikiem winien być pracodawca znajduje swe umocowanie również w fakcie, że na jego rzecz praca w ramach umowy cywilnoprawnej jest faktycznie świadczona, i to on uzyskuje jej rezultaty, unikając obciążeń i obowiązków wynikających z przepisów prawa pracy. Celem takiej regulacji było, co podkreślił Sąd Najwyższy w innym judykacie - wyroku z dnia 3 kwietnia 2014 r. (II UK 399/13, LEX nr 1458679), po pierwsze: ograniczenie korzystania przez pracodawców z umów cywilnoprawnych celem zatrudnienia własnych pracowników dla realizacji tych samych zadań, które wykonują oni w ramach łączącego strony stosunku pracy, by w ten sposób ominąć ograniczenia wynikające z ochronnych przepisów prawa pracy i uniknąć obciążeń z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne od tychże umów oraz po drugie: ochrona pracowników przed skutkami fluktuacji podmiotowej po stronie zatrudniających

w trakcie procesu świadczenia pracy, polegającej na przekazywaniu pracowników przez macierzystego pracodawcę innym podmiotom (podwykonawcom), którzy zatrudniają tych pracowników w ramach umów cywilnoprawnych w ogóle nieobjętych obowiązkiem ubezpieczeń społecznych (umowa o dzieło) lub zwolnionych z tego obowiązku w zbiegu ze stosunkiem pracy (umowa agencyjna, zlecenia lub inna umowa o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy o zleceniu). Tym samym, dla celów ubezpieczeń społecznych zarówno wykonywanie pracy na podstawie umów cywilnoprawnych zawartych z pracodawcą, jak i zawartych wprawdzie z osobą trzecią, ale gdy praca wykonywana jest na rzecz pracodawcy, jest traktowane tak, jak świadczenie pracy w ramach klasycznego stosunku pracy łączącego jedynie pracownika z pracodawcą, także w zakresie określenia osoby płatnika składek. Sąd Apelacyjny w pełni podziela zaprezentowane poglądy i ich uzasadnienie, przytoczone zresztą w ważnych fragmentach przez Sąd pierwszej instancji. Okoliczności, o jakich mowa w przytoczonych rozważaniach są spełnione w niniejszej sprawie, bowiem z bezspornego w tym zakresie stanu faktycznego wynika, że zainteresowani w ramach umów zlecenia wykonywali te same czynności pracownicze na rzecz MPK, które należały do ich obowiązków w ramach umów o pracę i apelujący nie zakwestionował ustaleń Sądu Okręgowego w tym przedmiocie.

W odniesieniu do zarzutu, że organ rentowy nie był uprawniony do wydania decyzji w zakresie podlegania ubezpieczeniom zdrowotnym stwierdzić trzeba, że jest to argument chybiony. Umowy cywilnoprawne wymienione w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej (także w jej art. 9 ust. 1) nie stanowią samodzielnych tytułów obowiązkowego podlegania ubezpieczeniom społecznym pracownika. W takiej sytuacji nie dochodzi również do zbiegu tytułów ubezpieczenia społecznego w rozumieniu art. 9 tej ustawy. W warunkach wykreowania przez ustawę szerokiego pojęcia pracownika zaskarżone decyzje wskazują tylko, bez potrzeby ustalania tytułu ubezpieczeń, który podmiot jest płatnikiem składek i jaka jest prawidłowa podstawa wymiaru składek, zaś do wymierzania, pobierania składek na ubezpieczenie zdrowotne i prowadzenia rozliczeń z płatnikami składek właściwy jest Zakład Ubezpieczeń Społecznych (art. 109 ust. 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych - t.j. Dz.U. z 2008r., Nr 164, poz. 1027 ze zm.).

Uzasadniając drugi zarzut apelacji płatnik podniósł, że Sąd Okręgowy nieprawidłowo ustalił dane potrzebne do określenia wysokości podstawy wymiaru przedmiotowych składek, albowiem dopiero w procesie pojawiły się informacje dotyczące wysokości wynagrodzeń wypłacanych przez zleceniodawcę, które miałyby być uwzględnione przy podstawie wymiaru składek, co nie jest jednak dostatecznie czytelne. Apelujący podniósł, że nie miał praktycznej możliwości zbadania prawidłowości i podważenia zasadności wyliczeń organu rentowego, a nadto Sąd Okręgowy oddalił wnioszek o powołanie biegłego z zakresu rachunkowości na okoliczność obliczenia prawidłowej podstawy wymiaru. Również i ten zarzut nie prowadzi do podważenia rozstrzygnięcia. Ustalenie podstawy wymiaru składek jest zabiegiem czysto arytmetycznym, dokonał tego organ rentowy. Istotnie w zaskarżonych decyzjach mechanizm wyliczenia i dane do niego nie zostały przedstawione przez ZUS w sposób szczególnie klarowny. Jednakże kontroli nie podlega sama decyzja jako taka (jej warstwa zewnętrzna, o ile ma ona wszystkie konieczne elementy), lecz zawarte w niej rozstrzygnięcie. Tu zaś w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji organ rentowy dostatecznie szczegółowo wyjaśnił sposób wyliczenia podstawy wymiaru składek, w tym i uwzględnioną wysokość przychodu pochodzącego od zleceniodawcy. (...), w postaci wykazów wynagrodzeń osiągniętych przez zainteresowanych z tytułu umów zlecenia, trafiły do odwołującego się i nie było przeszkód, by w toku dalszego postępowania, przede wszystkim w samej apelacji, wskazać i ukonkretnić swoje zastrzeżenia. Sąd drugiej instancji jest sądem nie tylko odwoławczym, ale i merytorycznym. Apelujący tego jednak nie uczynił, także i na rozprawie apelacyjnej. ZUS zaznaczył, że organ rentowy bazował na informacjach z systemu komputerowego organu rentowego, w którym widniały dane obrazujące podstawę wymiaru składek, którą zgłosił sam odwołujący się płatnik i związek. Obie te podstawy zostały zsumowane i łącznie dały prawidłową podstawę wymiaru, obliczoną zgodnie z art. 18 ust. 1a ustawy systemowej. Do akt złożono ostatecznie karty wynagrodzeń Związku Zawodowego (...) w Ł.. Jednakże pełnomocnik odwołującego się nie wskazał na żadne konkretne rozbieżności pomiędzy danymi przyjętymi przez ZUS a danymi wynikającymi z ze złożonych kart wynagrodzeń. Apelujący nie wskazał na jakiegokolwiek dokumenty czy dane, z których wynikałyby inne wartości, niż przyjęte przez organ rentowy. W gruncie rzeczy zatem zarzut sprowadził się do tego, że wyliczenia ZUS przedstawione w decyzji nie były zrozumiałe, a odwołujący się nie miał możliwości ich zweryfikowania. Nie jest to jednak wystarczające do podważenia wyroku Sądu Okręgowego i samych decyzji. Jak już bowiem wspomniano w

toku postępowania sądowego organ rentowy wyjaśnił sposób obliczenia podstawy wymiaru i źródło pochodzenia danych do tego wyliczenia. Decyzje mają mankamenty, ale nie dyskwalifikują one same w sobie merytorycznej poprawności rozstrzygnięcia, a nadto w postępowaniu pierwszoinstancyjnym była możliwość weryfikacji. Złożone karty wynagrodzeń potwierdzają prawidłowość obliczeń ZUS. Jak podkreślił Sąd Okręgowy, wskazane w nich wartości określono co prawda raz jako „umowa zlecenia z automatu”, a raz jako „przychody własne z osobistego wykonywania działalności”, ale dane te co do wysokości odpowiadają podstawom wymiaru składek zadeklarowanym do ZUS przez związek. Z osobowych źródeł dowodowych wynika zaś, że zainteresowani nie wykonywali innych zadań, niż praca kierowcy dla MPK. Sąd Apelacyjny nie znalazł zatem powodów do zakwestionowania wyliczeń organu rentowego, w sytuacji, w której sam odwołujący się nie podał konkretnych zastrzeżeń. Nie jest bowiem rolą Sądu drugiej instancji poszukiwanie dowodów, czy też argumentacji dotyczącej faktów przemawiających za twierdzeniami jednej ze stron. W konsekwencji i ten zarzut apelacji nie okazał się uzasadniony.

Zgodnie z art. 193 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej każdy sąd może przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą, jeżeli od odpowiedzi na pytanie prawne zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem. Tylko powzięcie zasadniczych wątpliwości może uzasadniać przedstawienie Trybunałowi Konstytucyjnemu pytania prawnego, od odpowiedzi na które zależy rozstrzygnięcie sprawy, przy czym chodzi o uzasadnione wątpliwości sądu, a nie strony. Zgodzić się należy z poglądem Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie wyrażonym w wyroku z dnia 1 września 2010 r., I OSK 368/10 (LEX nr 745224), że jeśli sąd dochodzi do przekonania, że mające zastosowanie w sprawie przepisy prawa nie naruszają Konstytucji, to przepisy te stosuje i nie musi w takim przypadku w uzasadnieniu swego orzeczenia tłumaczyć nawet przyczyn, dla których uznał dany przepis za zgodny z Konstytucją, gdyż badanie zgodności przepisów z ustawą zasadniczą nie należy do sądów i jest dokonywane jedynie na użytek konkretnej sprawy. W rozpoznawanej sprawie Sąd drugiej instancji nie miał uzasadnionych wątpliwości co do konstytucyjności zastosowanych w sprawie przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, a co za tym idzie brak było podstaw do uwzględnienia wniosku skarżącego. Zważyć przy tym należy, że wątpliwości konstytucyjnych na tle art. 8 ust. 2a ustawy systemowej nie miał Sąd Najwyższy, który w przywołanej uchwale z dnia 2 września 2009 r., II UZP 6/09, jasno wyłożył, z jakich względów pracodawca, którego pracownik wykonuje na jego rzecz pracę na podstawie umowy cywilnoprawnej z osobą trzecią, jest płatnikiem składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe z tytułu tej umowy. Natomiast Trybunał Konstytucyjny poczynił wywody, dotyczące art. 8 ust. 2a i art. 18 ust. 1a ustawy systemowej, w uzasadnieniu postanowienia o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej z dnia 12 czerwca 2013 r., Ts 338/11 ((...)B 2013/6/556), które mogą być pomocne dla usunięcia wątpliwości konstytucyjnych płatnika składek.

Dochodząc do powyższych konstatacji Sąd Apelacyjny oddalił apelację MPK dotyczącą składek na ubezpieczenia zainteresowanych - pracowników, z mocy art. 385 k.p.c. O kosztach procesu Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. zasądzając od apelującego na rzecz ZUS koszty zastępstwa radcowskiego za drugą instancję, zgodnie z żądaniem pełnomocnika oraz treścią § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności prawne radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 r. poz. 490).